
Dzieje fantazji naukowej

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/2, 523

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Przedmioty z żelaza wysokoniklowego i wyroby o złożonej technologii należy uważać za import spoza ziem Polski, natomiast wyroby miejscowe ludności kultury lużyckiej i pomorskiej znaleźć można wśród przedmiotów zaliczonych do pozostałych dwóch grup. W szczególności wśród przedmiotów wykutych z żelaza niskofosforowego występuje liczna grupa wyrobów o typowych cechach starożytnego żelaza „świętokrzyskiego”; było to podstawą do wysunięcia już w 1959 r. hipotezy o początkach działalności hutnictwa w Górach Świętokrzyskich w okresie halsztackim.

W referacie wyjaśniono m. in. przyczyny trudności znalezienia na obszarze między Odrą a Wisłą i zidentyfikowania śladów hutnictwa z okresu halsztackiego, na które nie udało się dotychczas natrafić archeologom. Zjawisko podobne występuje zresztą i na terenie NRD, gdzie nie natrafiono dotychczas na ślady hutnictwa żelaznego ludności kultury jastorfskiej (nie znaleziono zresztą i śladów osad tej kultury), pomimo że wyroby gotowe pozwalają na stwierdzenie rodzimego hutnictwa żelaznego u tej ludności.

W NRD podjęto także badania metaloznawcze dawnych przedmiotów żelaznych; m. in. zbadano znaczną liczbę materiałów z celtyckiego *oppidum* koło Römhild. Wyniki tych prac jednak nie zostały jeszcze opracowane.

J. P.

Szwajcaria

DZIEJE FANTAZJI NAUKOWEJ

Latem 1967 r. otwarto w Bernie wystawę 4000 lat „science-fiction”. Za pierwszy znany utwór tego rodzaju organizatorzy wystawy uznali starobabiloński *Poemat o Gilgameszu*, a za dalsze — prorocтва starożytnego Egiptu, utopie średniowiecza, a potem dzieła Cyrana de Bergerac, Swifta i Woltera; współczesną zaś *science-fiction* zapoczątkował w 1926 r. amerykański miesięcznik „Amazing Stories” redagowany przez pochodzącego z Luksemburga Hugona Gernsbacka.

Wśród obecnie działających artystów, których dzieła zostały zaliczone do *science-fiction* i eksponowane na wystawie, znajdował się m. in. *Manipulator 3, mobile* poruszane helem, dzieło Piotra Kowalskiego.